KURJER WARSZAWSKI

Dnia 28go Października. Rok 1862. **№ 243.** Dnia 16 (28) Października 1862 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 6 m. 49 / Zachód „ „ 4 „ 38 | Jutro, ŚŚ. Narcyssa B. i Euzebjusza P. M.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie W. C. Wysokości, Rzecz: Radcę Stanu *Szwecowa*, Zarządzającego przedtem zniesioną obecnie Kancellarją Namiestnika, Najmiłościwiej mianujemy Dyrektorem nowo urządzonej czasowej Kancellarji Waszej Wysokości, jako Namiestnika Naszego w Królestwie.

(podpisano) „ALEXANDER.“
przez Cesarza i Króla.
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) *J. Tymowski.*
w Carskiem Siele, d. 2 (14) Października 1862 r.
(Dzien: Powsz:).

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 300 dla Kościoła Parafjalnego w Jońcu, przez niegdy Domicellę z Łosowskich *Jasińską*, uczyniony. (D. P.).

Z Wilna.— W dniu 26 Września (v. s.) obchodziliśmy uroczystość na długo pamiętną w kronikach miasta naszego, bo uroczystość konsekracji Kościoła XX. *Missjonarzy*, dotychczas opustoszonego, od czasu zamknięcia jego w r. 1844. Obrzędu tego dopełnił X. *Zaleski*, Proboszcz Ostrobramski, w assystencji kilku XX. *Missjonarzy* z okolicznych Klasztorów, a nawet z Warszawskiego przybyłych. Po odprawieniu stosownych modłów, przed drzwiami Kościoła, otworzono je, i celebrujący wszedł do Kaplicy Śgo Wincentego, gdzie odprawił przy odgłosie śpiewu: „sicut erat in principio“ Nieszpory, a jeden z obecnych duchownych Missjonarz, rzewnemi modłami wraz z tłumem ludu dopełnił Nabożeństwa z ambony, modląc się za umarłych i żyjących dobroczyńców poświęconego Kościoła. Obowiązkiem naszym jest złożyć publiczną podziękę sędziwemu X. *Erdmonowi*, jako głównemu kierownikowi restauracji tego Kościoła, dopełniającej się w części jego kosztem a w części z funduszu ze składek pobożnych ludzi pochodzącego. Główny udział, tak w pracy, jako też bezinteressownem poświęceniu czasu, mają tu PP. Wł. *Marjanowski* (Artysta Malarz z Krakowa), dający bezpłatnie obraz Wniebowstąpienia PAŃSKIEGO do Wielkiego Ołtarza, niemniej inne obrazy i freski, a Budowniczy *Wiszniewski* wszelkie architektoniczne roboty. Kościół XX. *Missjonarzy* w Wilnie, założony został w r. 1695 przez T. *Platera* Wojskiego Inflanckiego. Poświęcenie odbyło się wtedy d. 18go Czerwca r. 1730, pod przewodnictwem Jerzego *Ancuty*, Sufragana Biskupa Wileńskiego. W opustoszonych dziś murach Klasztornych, niegdyś było Seminarjum duchowne, konwikt na 19 uczniów, Szkoła parafjalna, niemniej drukarnia, w której niegdyś odbijano wiele dzieł treści religijnej i elementarnej, oraz Kalendarz Wileński. Plac na którym wznosi się Świątynia, ze względu na swoją górzystość, zwie się górą Zbawiciela (Mons Salvatoris), prześliczny ztąd widok na Wilno; szkoda nieodżałowana że Klasztor, zabudowania Klasztorne, obszerny ogród z sadzawkami i t. d., opasane murem, stoją w zniszczeniu.

Jutro, o godz: 10tej rano, w Kościele Śgo Krzyża, odprawiona będzie Msza Święta, za duszę ś. p. Franciszka *Guerin;* na którą pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka *Markowskiego*, Inspektora Służby Konsumcyjnej; na które pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 9tej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anny z Dyamentów *Gieniusz;* na które pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Franciszek *Pawłowski*, Obywatel, Emeryt, były Szef biura Najwyższej Izby Obrachunkowej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, skończywszy lat 69, przeniósł się do wieczności wczoraj. W smutku pogrążona Wdowa wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok, o godz: 3ej po południu, jutro z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

Wczoraj zasnął w BOGU, przeżywszy lat 70, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Wiktor *O'Byrn*, b. Oficer Gwardji b. W. P., następnie Rewizor Gubernjalny, ostatnio Emeryt. Pogrążeni w bolesnym żalu: Żona wraz z Dziećmi i Zięciem, zapraszają Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

W tych dniach, na cmentarzu Powązkowskim, na grobie ś. p. Radcy Stanu Jakóba *Niewiadomskiego*, b. Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, do pomnika wystawionego przez ś. p. Małżonkę Jego, Teklę z Żylów *Niewiadomską*, dostawioną została skała, z tym tylko skromnym napisem: *Wdzięczna Familja swemu Dobroczyńcy.* O ile nam wiadomo, jest to myśl i pomysł jednego z Synowców ś. p. Jakóba. Te kilka liter wyrytych na grobowcu, już nam pokazują serca i uczucia tych, którzy się do tego przyłożyli. Pomnik ten wyobrażający skałę, jest pierwszym, który w tym rodzaju, na naszym cmentarzu istnieje; wykonany zaś został według zdania znawców artystycznie w pracowni P. W. *Frejnd* Rzeźbiarza pod Nrem 2310 lit: E, przy rogu ulic Dzikiej i Powązkowskiej exystującej.

Dziękując Osobie nieznanej w imieniu ucznia Instytutu muzycznego, za złożone dlań w Redakcji *Kurjera Warsz:* Skrzypce, prosimy tegoż ucznia, ażeby zgłosił się po nie do Redakcji.

Pan L. K. złożył w Redakcji *Kurjera* ofiarowane mu przez Pana J. L., za przyniesienie befsztyku gr. 5 dla ubogich; dodając zarazem drugie gr. 5 od siebie, na intencję Pana J. L., aby na przyszłość był hojniejszym.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od Instytutu Śgo DUCHA i PANNY MARJI, rs. 8 kop: 9; od Stasia rs. 3; od R. G. rs. 1; zebrane od Gości przez Właściciela zakładu piwa bawarskiego pod Nrem 773, złp. 23 gr. 10; zebrane w gronie familijnem: od A. Ch:, J. K., i J. K. trzech siostr, po rs. 3 (rs. 9); od Aug: K. kop: 50 i od małych: Mani, Andzi i Teodorka rs. 1 kop: 50; od B. rs. 1; od B, P. rs. 3.

Na odbytem losowaniu Akcji Towarzystwa Kolei żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, wylosowano 530 numerów akcji, a obligacji pięciuset frankowych 86.

Komora Celna w Słupcy, ogłasza, iż w d. 3 Listopada r. b. sprzedawać się będą na Komorze rozmaite skonfiskowane towary, wełniane, bawełniane i inne drobne, oszacowane na 359 rs. 64 kop:.

Dziś o godz: 11ej rano, odbyło się poświęcenie XIVej z kolei w Warszawie Ochrony dla dziatek, założonej przy ulicy Chmielnej, przez Warsz: Tow: Dobroczynności. Na poświęceniu tem, znajdowali się jak zwykle licznie zebrani Członkowie Towarzystwa, ciesząc się tym nowo urządzonym przytułkiem, do którego wraz z otwarciem, liczne już grono dziatek zapisane zostało.

Wystawa w Gostyniu w W. X. Poznańskiem, odbyła się d. 7 i 8 b. m., szczególniej odznaczyły się na niej owce, z których za najlepsze uznano pochodzące z owczarni polskich PP. *Kwileckiego* z Psar i *Łaszczewskiego* z Jeżewa; z niemieckich: PP. *Lehmana* z Nietążkowa i *Göppnera* z Dzienczyny.

(A. n.) Do jakiego stopnia nauka i sztuka lekarska u nas jest posuniętą, następujące zdarzenie przekonać to może. Przed trzema tygodniami zachorował mi syn, lat 12 mający, na silne zapalenie gardła (rodzaj krupp). W chwili największej mojej rozpaczy, kiedy wszyscy otaczający, żadnego już ratunku, przez użycie lekarstw, nie widzieli, OPATRZNOŚĆ zesłała mi Dra *Lewitoux*, znanego w naszem mieście z nauki i poświęcenia dla dobra cierpiącej ludzkości. Ten nieoceniony Człowiek, nie tracąc ani chwili czasu, chwycił się, w obecności innych Lekarzy, ostatecznego środka, i z wielką zręcznością zrobił dziecku operacją przez zapuszczenie rurki srebrnej pod szyją do kanału oddechowego. Natychmiast po dopełnieniu tej trudnej operacji, dziecku zrobiło się lżej, zaczęło przez nowy otwór w gardle oddychać, i do życia przychodzić. Zaledwo dwa tygodnie od tej daty upłynęło, a dziecko moje, które już uważałem za stracone, przy nadzwyczajnej troskliwości i poświęceniu Dra *Lewitoux*, żyje i jest zupełnie zdrowe. Kto ma dzieci, i jedynego, jak ja, syna, ten tylko potrafi czuć i ocenić wielkość okazanej mi przez to usługi. Daruj więc szanowny Doktorze, że ci publicznie składam niniejszem podziękowanie, za uratowanie mi dziecka; wdzięczność moja bowiem dla ciebie, jest bez granic, niczem nie jestem w stanie okazać ci tego co serce moje czuje. Oby BÓG stokrotnie wynagrodził ci za twoje poświęcenie, i aby nauka twoja, jaką rzadko kto poszczycić się może, przez wszystkich rzetelnie, dla dobra ogółu, ocenioną została. — Stan: *Kosiński*

Otrzymawszy pozwolenie od K. R. W. R. i O. P. na otwarcie Pensji Wyższej Żeńskiej w m. Sieradzu, mam honor zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, uczącej się młodzieży, iż z d. 1m Listopada, rozpocznie się zapis uczennic, a następnie kurs nauk w mym zakładzie. — Klementyna *Kremer*.

Dnia 22go b. m. w Dyecezji Augustowskiej, na kongregacji dekanalnej, w Waniencie odbytej, Duchowieństwo Dekanatu Tykocińskiego, dało wzorowy przykład z siebie, godny naśladowania. Wszyscy Kapłani nietylko ustnie, ale i na pismie obowiązali się: 1) Wódki i araku nietylko nie pić, ale nawet w domu nie mieć, nikomu z gości nie dawać i służbie swojej tych trunków zabraniać. 2) Sposobami możliwemi i godziwemi wpływać na lud i pracować stale aż do skutku, by wódki i araku nie pili. Szczęść BOŻE dobrym zamiarom gorliwych Kapłanów i aby to wszędzie tak czyniono!

Proszeni jesteśmy od wielu osób, o zwrócenie uwagi PP. Właścicieli omnibusów, kursujących obecnie po Warszawie, ażeby zechcieli zalecić Konduktorom, iżby w razie zadzwonienia na zatrzymanie się omnibusa dla wsiadania lub wysiadania z niego, stangret zbaczał na bok bliżej chodnika z którejkolwiek strony, gdyż zatrzymanie go na samym środku ulicy, i to jeszcze w razie błota, naraża jadących na nieprzyjemności, których właśnie przez jazdę omnibusową pragnęliby uniknąć.

Zwiedzając pogorzelisko po ostatnim pożarze na Solcu, nad Wisłą, dziwić się należy jakim sposobem pomiędzy taką ilością budynków drewnianych, dotykających tuż jeden drugiego, został przytłumiony ogień bez rozszerzenia dalszego. Wprawdzie wiejący wiatr ku Wiśle, był na rękę gaszącym, ale też przyznać należy, że i straż ogniowa użyła wszelkich wysileń, w celu powstrzymania pożaru, i że nadzwyczaj energiczna obrona przyłożyła się głównie do opanowania pożaru i stłumienia takowego na miejscu wybuchu.

Od czasu założenia fabryki araku i słodkich wódek, we wsi Kręgola pod miastem Koninem przez P. C. *Osterloffa*, tenże rok rocznie za przybyciem do tej fabryki, powodowany li tylko szlachetnem uczuciem, udziela wsparcia liczne zgłaszającym się doń mieszkańcom biednym tutejszego miasta wyznania Mojżeszowego. W roku bieżącym okazał daleko większą szlachetność, albowiem przed Świętami tak zwanemi *Sukes*, to jest dnia 15 b. m. tymże biednym oszczędzając drogę i czas, nadesłał na ręce podpisanego Dozoru Bóżniczego miasta Konina rs. 56 k. 25, dla rozdania takowych stosunkowo w potrzebie będącym biednym starozakonnym, co też rozdano 68 osobom obojej płci, którzy przesłali ze łzą w oku westchnienia do NAJWYŻSZEGO. My zaś składamy niniejszem publicznie zasłużoną podziękę P. C. *Osterloff*, za czcigodne i miłosierne uczynki, słowami: Oby BÓG NAJWYŻSZY, czyn jego wynagrodzić raczył. — Konin d. 8 Września (20 Października) 1862 r.— Dozór Bóżniczy miasta Konina, Markus *Kott*, Izydor *Klotz*, A. *Gabel*, Kassjer Synagogi, Jonas *Dawidowicz*.

Aby kwiaty bujniej, kraśniej kwitły, znaleziono, że kadzenie raz na dzień szczyptą rozpuszczonego ciepłego amonjaku na rozegrzane żelazo w oranżerjach i cieplarniach, nad wyraz służy na rozwój roślinności.

We Francji pewien dzierżawca, który tuczył 12 par wołów, znalazł, że przy jednakiej paszy i jednakowem obchodzeniu się, z wołów strzyżonych po 5ciu miesiącach, każdy po 84 funtów więcej przybrał wagi jak z niestrzyżonych.

Starzy gospodarze utrzymują, że kwaszenie kapusty w tygodniu, w którym przypada dzień WSZYSTKICH

Świętych, wpływa na niekonserwowanie się takowej. Dla tego też uprzedzając ów dzień po wielu domach, spieszono z załatwieniem tej czynności w końcu zeszłego tygodnia.

W Hamburgu był niedawno kompozytor Opery „Faust” P. *Gounod*. Hamburczycy czcili go owacjami przez 3 dni trwającemi.

Przy Suezkim kanale, pracuje przy robotach inżenjerskich około 50 samych Polaków. Praca ta około przekopania kanału rozłożoną została na lat 5.

Wczoraj, znaleziony został na ulicy Elektoralnej *rękaw* nowy z Angory. Prawy właściciel za udowodnieniem, może odebrać w Redakcji *Kurjera*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 20 Paźdz:.* — Wszyscy Członkowie Gabinetu pospieszą zapewne w bieżą: tygodniu, z rozmaitych punktów Królestwa, do Londynu na radę ministerjalną, naznaczoną na d. 23 b. m., ale zapewne zaraz potem znowu opuszczą stolicę.— W Sobotę, mimo deszczu, wystawa zwiedzoną była przez 15,849 osób. Cyfra uczęszczających w ciągu całego tygodnia, nie była tak niekorzystną i wynosiła 244,039 osób. W ogóle od czasu otwarcia zwiedziło wystawę osób 5,557,000, czyli 450,000 mniej aniżeli w roku 1851. — Z Liwerpool donoszą, że w Piątek zaobserwowano w Mersey nadzwyczajne zjawisko, O godzinie 5ej m. 25ej rano, przypływ morza dosięgnął najwyższego punktu. W pół godziny potem, po nastąpieniu odpływu, powrócił znowu przypływ, i dosięgnął 18 cali nad najwyższy stan wody,

AUSTRJA. *Wiedeń, 23go Paźdz:.*— Poseł angielski przy porcie Ottomańskiej, bawiący tutaj, otrzymał przed kilkoma dniami depeszę z Londynu, w skutku której onegdaj wyjechał do Konstantynopola.— Xiążę *Metternich*, Poseł przy dworze francuzkim przybył tu 20go b. m. z Czech, i onegdaj odwiedził Hr: *Rechberg*. Wraca on w końcu b. m. do Paryża. W Wenecji wczoraj obchodzono uroczystość zaślubin Arcy-Xięcia *Karola-Ludwika* z Xczką Marją *Anuncjatą*. — Izba Panów zatwierdziła dziś prawo względem zaprowadzenia kodexu handlowego Niemieckiego,

GRECJA. — Z Korfu, 25 b. m. donoszą, że w Missolungi (w Akarnanji) i w Patras (w Elidzie) wybuchnęły powstania. Kassy publiczne i więzienia, strzeżone są przez wojsko, 24go spodziewano się proklamacji o utworzeniu Rządu tymczasowego. — Do Triestu 24go nadeszła wiadomość, że utworzony tam został Rząd tymczasowy na kraj cały, i że zwołano Kongres narodowy. — W Atenach panuje spokojność.

FRANCJA. *Paryż, 21go Paźdz:* — Wczoraj *Mehemed-Dżemil*-Pasza nowy Ambasador turecki, miał uroczyste posłuchanie u Cesarza. Był on już Posłem w Paryżu dawniej od 31 Sierp: 1855 do 25 Lutego 1860 r. na przemowę jego Cesarz odpowiedział: „Dziękuję za uczucia, jakie mi Pan w imieniu J. C. M. Sułtana wynurzasz. Możesz mu Pan oświadczyć, że od czasu wstąpienia Jego na tron, z żywem zajęciem śledzę jego prawe odważne postępowanie, uznając z całego serca słuszność reform przezeń przedsięwziętych. Cieszę się że na reprezentanta swego wybrał osobę, która mi już dała dowody sympatji dla Francji, i pozostawiła tu jak najlepsze wspomnienia. Możesz Pan zatem, Panie Ambasadorze, liczyć na zupełną mą życzliwość.” — Depesze nadeszłe od Jenerała *Lorencez* z Orizaba, z 5 Września, nie zawierają nic ważnego. Nieprzyjaciel nigdzie się nie pokazywał.— Cesarz ozdobił odjeżdżającego ztąd Hr: *Kisielewa* Wielkim Krzyżem *Legji honowej* z brylantami.— Rada stanu dziś otworzyła swe posiedzenia. W przyszły Piątek ma się ona zająć, pod prezydencją Cesarza, kwestją swobodnego wypieku chleba.— Krąży wieść, że Parlament włoski ma zasiadać na przemiany w Turynie i w Neapolu. — Dwór 28 b. m. wyjeżdża do Compiegne, gdzie mają być świetne zabawy.— Hr: *Riancort*, Szambelan Cesarza i deputowany, odebrał sobie życie dwoma wystrzałami z pistoletu. Przyczyna samobójstwa nie jest dokładnie wiadomą.— Dowództwo w Lille, opróżnione przez tranzlokację Xięcia *Magenta*, ma otrzymać Jenerał *Forey*, za powrotem z Mexyku.

PRUSY, *Berlin, 24 Paźdz:* — P. *Bismarck* wyjeżdża jutro do Paryża.— P. *v. Roon*, znajduje się w odwiedzinach u Xcia *Hohenzollern*, w Weinburgu. — Rejencja Królewska w Lignicy postanowiła, aby stowarzyszenia gimnastyczne podciągnięte były także pod prawo o towarzystwach i ulegały nadzorowi policyjnemu.

SERBJA. *Belgrad, 22go Paźdz:.*— Wczoraj ostatni transport Turków udał się do Widinu. Turcy w Sokale wzbraniają się usłuchać rozkazu co do wydalenia się z miasta.

WŁOCHY.— Z Turynu donoszą 23go, że Król przyjmował deputację rzymską, która przywiozła dary dla Xiężniczki *Pii*. W adresie do Króla deputacja zapewnia, że lud rzymski energicznie dążyć będzie do tego, aby Włochy nareszcie swe prawa uzyskały.— Podobno porozumienie ministerstwa z PP. *Minghetti* i *Farini*, zostało zakwestjonowanem. *Garibaldi* przewieziony został z Varignano do Spezia, gdzie łatwiejsze będzie pielęgnowanie jego zdrowia. Przewóz odbył się pomyślnie i lekkie polepszenie w stanie chorego okazało się; wszakże dotychczas jeszcze nie zniknęły obawy co do amputacji nogi, i niemożność jej uskutecznienia.— Rocznica głosowania powszechnego, obchodzoną była w prowincjach południowych przez illuminacje i rozdawanie jałmużny ubogim. Spokojność wszędzie panowała.

Ostatnie Wiadomości.

Zakres dzisiejszych wiadomości, jest dość szczupły. Większość dzienników Paryzkich tylko zaprzecza pogłosce przez *la France*, podanej w przedmiocie instrukcji udzielonych P. *de Sartiges*. Niechcą one wierzyć, aby Gabinet Tuileryjski, uznawszy Królestwo Włoskie, a więc i zasadą jedności półwyspu, cofał się dziś do Villafranca.

Polityka podobna zawiera tyle niepodobieństw; następstwa jakie za sobą pociąga, są tak ważne, że tylko jako przechodnią przypuścićby ją można. Taką też cechę przypisuje jej większość prassy Paryzkiej—Parlament Turyński ma być zwołany na dzień 18ty Listopada, a P. *de Sartiges* udaje się do Turynu 3go.—Telegramm z Turynu datowany 24go b. m. donosi, że wiadomości niepokojące o zdrowiu *Garibaldego*, były przesadzone. Polepszenie nie ustaje. We Środę miała mieć miejsce zapowiedziana konsultacja doktorska.

Depesze z Aten dochodzą do 24 b. m. Rząd tymczasowy na całą Grecję już się utworzył. Prezesem jego, podług depesz wczorajszych, jest *Mauro-cordatos*, podług dzisiejszych Bulgaris. Członkami są: *Kanaris* i *Ruffor*. Ministrami: *Zaimis, Manginas, Mauromichalis, Diamanto Pulos, Daligiorgis, Kalifronas, Kommonduros*. Siedlisko tego Rządu jest w Patras. Król ma się znajdować w Calamata, a jak inni głoszą, w Korfu.

Wiadomości Literackie.

Nr 43 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Śty POLIKARP, Biskup Smyrneński. Warszawa, o jej założeniu i początkach. O Jasiu *Balcerzaku* i Antoli *Paradównie*, powieść. Stowarzyszenia wzajemnej pomocy.

Ner 161 *Tygodnika Illustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera: Mieszkańcy z okolicy Kórnika (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Lato pod Pieninami i w Tatrach (z dwoma drzeworytami) (dalszy ciąg); Gdzie djabeł nie może tam babę pośle (z drzeworytem); Rebus: Bitwa pod Cecorą (dokończenie); Władysław Syrokomla (dokończenie); Pieśń Żeglarza (poezja); Przegląd polityki zagranicznej.

Ner 82 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Tygrysica Nerona, (z 2ma drzewo: rys: *Tegazzo*); Opowiadanie o naszym kraju, ludziach i płodach ziemi naszej, dla dzieci Polskich, przez A. M., (z 2ma drzewo: rys: *Kostrzewskiego*); Mazury, przez Z. G., (z drzew: rys: *Kostrzewskiego*; Rozmaitości; Nowości Literackie; Zagadka.— Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie zł. 7: na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10

DONIESIENIA.

Dnia 26 b. m. to jest w Niedzielę wieczorem około godz: 6ej, w przechodzie z ulicy Senatorskiej na Czystą, zgubiony został **Kołnierz** futrzany czarny luxowy, podszyty czarną materją; sumienny znalazca raczy takowy oddać do Xięgarni W. Friedleina, przy ulicy Senatorskiej Nr 480 znajdującej się, za nagrodą.

Z powodu śmierci ś. p. Józefa Belkowskiego, Rejenta Okręgu Czerskiego, rozpocznie się z dniem 30 b. m. i r. w m. Grójcu, wyprzedaż z wolnej ręki rozmaitych przedmiotów, ja to: **Garderoby** męzkiej, bielizny, dwóch Kołder atłasowych, zupełnie nowych, różnych Mebli, między któremi znajduje się para Łóżek mahoniowych, szabowanych, oraz Futer, Biżuterji, Obrazów, Luster, Dywanów i t. p. rzeczy.

OSOBA jedna lub dwie, życzące sobie jechać do miasta **Żytomierza** na koszt wspólny, raczą zgłosić się pod Ner 226 przy ulicy Mostowej, na 2m piętrze, po lewej stronie od frontu

Rodowita **Niemka**, pragnie udzielać lekcje konwersacji języka niemieckiego; bliższą wiadomość powziąść można w domu W. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, na Pensji Panien.

TRUFLE surowe świeże; **SERY:** Neuchatel, Roquefort, Chester i Hollenderski; **JABŁKA Tyrolskie** i różne **Bakalja. ŚLEDZIE** Hollenderskie wyborowe, w małych i większych baryłkach, nadeszły do Handlu Ant: **Stępkowskiego,** Nr 473 C.

Dnia 24go b. m., w Piątek, pędzony z Pragi **BARAN** rassy hiszpańskiej, uciekł; miał znak smołą przez grzbiet. Uprasza się o odprowadzenie za Żelazną Bramę pod Nr 988, do Jatek Nr 25. — Także zginął **KOZIOŁEK** dnia 25go b. m. pół roku mający; o odprowadzenie którego uprasza się pod Nr 988, do Franciszka Rebandel.

Wczoraj rano, zgubiony został **Pugilares** z konotatkami, w nim się znajdowało pieniędzy Rs. 20, wraz z fotografją osoby płci żeńskiej. Łaskawy znalazca raczy oddać do Hotelu Drezdeńskiego, do Rządcy, za nagrodą Rs. 3.

OBIADY GOSPODARSKIE

dla Osób pojedyńczych i dla Familji w domu kuchni nie prowadzących — **najpożądańsze,**

w Restauracji Laszkiewicza

przy ulicy Miodowej Nr 491,

z oddzielnym, a wieczorami oświetlonym wchodem do Pokojów jadalnych,—z d. 25 b. m. już się rozpoczęły i takowe złożone: z Rosołu lub Zupy, Sztuki Mięsa, Jarzyny oraz Pieczystego, przy ciągłej zmianie potraw, po zł. 1 gr. 6, codziennie od godz: 12 do 3 i pół z południ:, wydawane będą.



W przejściu dnia 26 b. m. z ulicy Elektoralnej, Orlą, Lesznem, Karmelicką, do Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, i z powrotem Karmelicką, Lesznem, Solną na Ogrodową, zgubiony został **Zegarek** damski złoty, ze złotym kapslem, cyferblatem białym, deseniowym, z kluczykiem małym złotym i z agrafką w złoty węzeł związaną, na kopercie figura kobiety otoczona gałęziami; uprasza się sumiennego znalazcy, aby przez wzgląd iż ten stanowił drogą pamiątkę, raczył złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego za stosowną nagrodą, jeżeli tego żądać będzie. Uprasza się Szanownych Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyżej opisany Zegarek.



Winogron Węgierskich

SŁODKICH,

nadszedł świeży transport do Handlu **E. Koelichen,** przy ulicy Długiej.



Trzy **Konie** młode średniego wzrostu, ukraińskie, z Wozem lub bez takowego, są do sprzedania w Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, przy ulicy Marszałkowskiej; wiadomość u Pawła Furmana tamże.

Dwa POKOJE dla Kawalerów, w blizkości Akademji i drugiego Gimnazjum, pod Nrem 2827 przy ulicy Zajęczej. Na żądanie mógłby być i stół z usługą.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła st: 8. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W mierze).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Przed obiadem i po obiedzie* (1szy raz).—*Konkurent i Mąż* — *Janek z pod Ojcowa.*

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY, istniejący od dawna w domu zwanym *Blanka* przy rogu ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej, dziś otwiera nowy Salon, w którym dla uprzyjemnienia chwil szanownych Gości, będą wykonywane dzieła muzyczne w kwartecie z fortepjanem. Przyczem gospodarz rzeczonego Zakładu poleca się z Piwem Bawarskiem z ostatniej lodowni, oraz ze świeżemi tak na zimno jak i na gorąco Potrawami.

Dziś i w dni następne **preferans kręgielkowy** po gr: 8 od osoby za partję, początek o godzinie 6ej wieczór, a partje billardowe dzienne kosztują po gr: 4, na nowym billardzie w nowo założonej Restauracji, przy ulicy Bednarskiej Ner 2674, przeciw Dobroczynności.— Tamże **Obiad** za Złp. 1 gr: 6, składający się z rosołu lub zupy, sztuki mięsa, pieczeni i leguminy, a dla Stołowników na miesiąc kosztuje Złp. 30. — **Flaków** z pulpetami w Niedzielę i Czwartek porcja kosztuje gr: 15, a pół porcji każdej **Pieczeni** kosztuje także gr: 15.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.